

**dk. Michał Jasiński**

*Papieski Wydział Teologiczny, Sekcja w. Jana Chrzciciela*

***Ks. Wojciech Guzewicz, KOŚCIOŁY I PARAFIE ZIEMI EŁCKIEJ, WYD. DIECEZJALNE ADALBERTINUM, EŁK 2008, s. 189***

W ostatnich latach powstało zaledwie kilka opracowań monograficznych kościołów, parafii znajdujących się w obrębie powiatu ełckiego. Najczęściej były to prace magisterskie broniące na Wydziale Teologicznym Akademii Teologii Katolickiej przekształconej w Uniwersytet Stefana Kardynała Wyszyńskiego lub stosunkowo niedawno powstałego Uniwersytetu Warmińskiego Mazurskiego w Olsztynie.

Najnowsza książka ks. prof. Wojciecha Guzewicza zatytułowana „*Kościoły i parafie ziemi ełckiej*”, to opracowanie, które syntezuje dotychczasowe informacje na temat 25 kościołów znajdujących się w obrębie powiatu ełckiego. Autor w swym dziele wymienia takie kościoły jak: kościół w Bajtkowie, Borzynach, Chełchach, w Ełku: parafia pw. bł. Karoliny Kózkówny, Chrystusa Sługi, Ducha Świętego, Najświętszego Serca Jezusowego, NMP Królowej Apostołów, Opatrzności Bożej, Jana Apostoła i Ewangelisty, Rafała Kalinowskiego, Tomasza Apostoła, w. Wojciecha Biskupa i męczennika, także kościół w Garbniku, Kalinowie, Klusyach, Nowej Wsi Ełckiej, Pisanicy, Prawdziśkach, Prostkach, Regielnicy, Rożysku Wielkim, Starych Juchach, Stradunach i Winiowie Ełckim. Wszystkie dostępne informacje na temat tych kościołów układa w logiczną spójną całość.

Zagląjąc się w treść niniejszej pozycji, zastanawiałem się, w jaki sposób można ją sklasyfikować pod względem literackim – uważam, iż jest to publikacja popularno-naukowa na co wskazuje użyty język, jak też (a raczej przede wszystkim) leksykalna. Czytając tę książkę – a nawet przeglądając – możemy zauważyć swoistą jej budowę, która przewija się przez całe dzieło, wskazując, że nosi ona znamiona typowego leksykonu. Autor trzyma się pewnego ustalonego schematu, według którego napisana jest ta publikacja. Wygląda to następująco: kurtki rys historyczny miejsca, w którym znajduje się

ko ciał, następnie: jaki był jego początek od momentu erylowania. Był przede wszystkim do zasadniczej części pracy tj. do opisu architektonicznego – bardzo szczegółowego a kończąca na opisie zaplecza gospodarczo – socjalnego.

Ksiądz Guzewicz korzysta z bogatego źródła informacji, jakim jest Archiwum Diecezjalne, a także z pism takich jak: „Apostoł”, „Martyria”, „Posłaniec warmiński”, „Ełk i my” itd. oraz z różnego rodzaju opracowań monograficznych niektórych parafii, co czyni tę publikację wiarygodną.

Bardzo dobrym pomysłem było umieszczenie przez autora na końcu książki, słowniczka zawierającego podstawowe pojęcia architektoniczne. Sprawia, to, iż publikacja nabiera formy leksykonu, a zarazem tekst w niej zamieszczony, staje się bardziej przystępny dla odbiorcy. Tak oto wygląda w skrócie budowa książki.

Pod względem merytorycznym jest napisana poprawnie. Oczywiście nie sposób tu nie wspomnieć, iż kto, kto szuka dokładnej szczegółowej historii, tutaj jej nie znajdzie. Autor, bowiem nie wnika dogłębnie w dzieje wiościołów, a ogranicza się do najistotniejszych informacji.

Jeśli chodzi o swoiste „niedociągnięcia” autora to uważam, że niektóre zdjęcia zamieszczone w książce są stanowczo za ciemne i niewyraźne (np. zdjęcie nr 1 przedstawiające prezbiterium, nr 6, nr 8, nr 14 itd....) sprawia, to wrażenie swoistej ich „nieczytelności”. Koncepcja zwizualizowania tego, o czym można przeczytać, była bardzo dobra, jednak, jako w stosunku do pomysłu wydaje się marna.

Najnowsza książka, ks. prof. Wojciecha Guzewicza, „*Kościoły ziemi ełckiej*” to niewątpliwie publikacja zasługująca na uwagę czytelników. Nosi ona znamiona popularnonaukowego tekstu a zarazem leksykalnej formy. Może stać się wydatną pomocą dla osób, które pragną poznać historię swojego kościoła, parafii. Stanowi wartościowy materiał dla historyków, przyszłych magistrów itp., gdy jest syntezą wiadomości najistotniejszych danych dotyczących zagadnienia zawartego w temacie.

Książka ta z pewnością będzie nieocenioną pomocą wszystkim szukającym bibliografii dotyczącej któregoś z wymienionych 25 kościołów. Moim zdaniem, publikacja ta może również przysłużyć się wszystkim turystom, którzy będą pragnęli odwiedzić któreś z wymienionych przez autora.

Wreszcie książka, jest adresowana do nas mieszkańców Ełku i okolic, którzy chcą pogłębić dotychczasową wiedzę na temat swojego regionu i poznać losy wieści, które nie raz są starsze od nas samych.